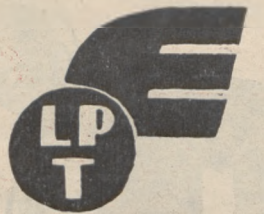


Jedziemy



na FIS

Tygodnik turystyczny

Narciarskie Mistrzostwa Świata FIS w Zakopanem Olimpiadą Zimową 1939

Zawody Międzynarodowej Federacji są największą imprezą narciarską na przestrzeni lat 1936 do 1940!

Obrzymi rozgłos jaki zyskały sobie zawody FIS, urządzone w tym roku w Zakopanem przez Polski Związek Narciarski, który otrzymał ten zaszczytny mandat na wiosnę 1938 r., jest wynikiem nie tylko wyteżonej działalności propagandowej, nie tylko kolosalnych prac przygotowawczych, prowadzonych na terenie Zakopanego, lecz wynika również z własnego ciężaru gątkowego zawodów.

Ostatnie wielkie zawody międzynarodowe w zakresie narciarstwa, które oglądała Europa, to właściwie zawody olimpijskie w Garmisch Partenkirchen, rozegrane w zimie 1936. Po nich były wprawdzie zawody FIS, rozegrane w zimie 1937 w Chamonix, lecz echo w Europie Środkowej i Wschodniej było słabe, tym bardziej, że były nielicznie obeślane.

Jeszcze gorzej przedstawiały się zawody FIS w roku ubiegłym, które w konkurencji klasycznej rozegrane były w Lahach, w odległej i trudno dostępnej Finlandii, a w konkurencjach zjazdowych w Engelberg w Szwajcarii. Tu odległość była wprawdzie mniejsza, lecz podzielenie zawodów na dwie części musiało odbić się na ich sile atrakcyjnej.

W międzyczasie powstał w narciarstwie światowym konflikt między Międzynarodową Federacją Narciarską FIS a Międzynarodowym Komitetem Olimpijskim, a to na temat amatorstwa nauczycieli narciarstwa.

Federacja stoi na stanowisku, że skoro nauczyciele ci nie czerpią zysków ze startowania w za-

wodach, nawet płatne udzielanie lekcji narciarstwa w niczym nie umniejsza ich amatorskiego charakteru jako zawodników. Na odmiennym stanowisku stoi Komitet Olimpijski, co w konsekwencji doprowadziło do wyłączenia narciarstwa z oficjalnych rozgrywek olimpijskich.

Wobec tak rozbieżnych opinii — jeśli nic nie zajdzie — nawet najbliższa zimowa olimpiada 1940, organizowana w Szwajcarii, może odbyć się bez narciar-

stwa, a więc wypadnie zupełnie blado.

W tej sytuacji zawody FIS 1939 r. urastają do skali największej manifestacji narciarskiej na przestrzeni lat 1936 do 1940.

Zdają sobie z tego sprawę narciarze, i tutaj też należy szukać powodów tak licznych obeślań powodów przez zagranicę, jak i olbrzymiego zainteresowania ze strony publiczności.

Narciarstwo polskie przygotowało się według swych najlepszych możliwości do roli, jaka mu przypadła. Przygotowania zakopiańskie przewyższają pod niektórymi względami nawet przygotowania Garmisch - Partenkirchen, oczywiście głównie dlatego, że miejscowość ta już przed tym była „uzbrojona“.

Trzeba jasno powiedzieć, że pewne utrudnienie w tych przygotowaniach — zwłaszcza jeśli chodzi o trening zawodników — wniósł katastrofalny brak śniegu w Tatrach, ale świeży opad ostatnich dni usunął ten mankament. Zawody zakopiańskie będą prawdziwą Olimpiadą narciarską. (z).



Pierwsza ekipa zagraniczna przybyła do Zakopanego

We czwartek w południe przybyła do Krakowa z kilkugodzinnym opóźnieniem wskutek wypadku pociągu berlińskiego ekspedycja francuska na mistrzostwa narciarskie świata w Zakopanem.

Jest to pierwsza drużyna zagraniczna, która przybyła na zawody FIS.

Na razie przyjechało 18 osób pod

kierownictwem znakomitego zjazdowca Emile Allais z żoną.

Reszta drużyny francuskiej z przedstawicielami związku narciarskiego przybędzie do Polski w najbliższych dniach. Po 10-minutowym postoju pociąg z narciarzami francuskimi odjechał do Zakopanego.

Do Zakopanego Francuzi przybyli o godz. 17.46.

Włosi i Węgrzy w Zakopanem

Ekipa italska obsadza wszystkie konkurencje!

Federazione Italiana Sporti Invernali zawiadomiła, że zawodnicy włoscy będą startowali we wszystkich konkurencjach przewidzianych programem Zawodów FIS w Zakopanem. Zgłosze-

nia imienne przesłane będą w dniach najbliższych.

Związek Węgierski reprezentowany będzie przez 14 osób. Węgrzy przyjeżdżają 8 lutego br.

W górach:

| | |
|------------------------|-------|
| Pokrywa śnieżna: | |
| Kasprowy Wierch . . . | 42 cm |
| Kalatówki | 28 „ |
| Morskie Oko | 20 „ |
| Kościelisko | 16 „ |
| Chochołowska | 14 „ |
| Gubałówka | 12 „ |





LICZNY PRZYJAZD SKANDYNAWÓW Finowie i Szwedzi przybywają na zakopiańską „olimpiadę zimową“

Drużyna fińska w sile 20 osób przybędzie do Zakopanego w dniu 11 lutego br. Drużyna szwedzka w sile 12—14 osób pod kierownictwem dawnego trenera Polskiego Związku Narciarskiego Wilhelma Stolpe, przybędzie do Zakopanego w dniu 5 lutego br.

Uprzednio już Związek Szwedzki zawiadomił Komitet Organizacyjny Zawodów, że zjazdowcy szwedzcy: młodociana gwiazda ze Storlien — Mai Nilson oraz Hans Hansson

przybędą do Zakopanego już w końcu stycznia br.

Zawody FIS w Zakopanem wzbudziły w kołach turystycznych Szwecji duże zainteresowanie, a poszczególne biura podróży zorganizowały szereg wycieczek z biur wycieczkowych, w których przybędzie do Zakopanego około 400 osób.

Międzynarodowy Bieg Patroli Wojskowych podczas zawodów FIS

Z okazji Zawodów FIS organizowany jest dnia 17 lutego br. w piątek o godz. 10-ej Bieg Wojskowych Patroli Narciarskich w Konkurencji Międzynarodowej.

Udział w biegu zgłosiły następujące państwa: Finlandia, Niemcy, Norwegia, Rumunia, Szwecja, Węgry i Włochy. Możliwy jest także udział Francji.

Hotel na kołach w Zakopanem 150 kwater na FIS w wagonach sypialnych

Liga Popierania Turystyki, która czuwa nad całokształtem obsługi turystycznej w Zakopanem podczas Zawodów FIS, liczy się z ewentualnością, że w ostatniej chwili przyjedzie spora liczba niespodziewanych gości z zagranicy, dla których należy trzymać w rezerwie pewną ilość odpowiednich kwater.

Problem ten został rozwiązany przy pomocy Towarzystwa Wagonów Sypialnych, które na okres Zawodów FIS dostarczy pewnej ilości wagonów sypialnych. Wagony te będą ustawione na dworcu kolejowym w Zakopanem i będą służyć jako doraźny hotel.

Do wagonów sypialnych dołączony będzie również wagon restauracyjny, umożliwiający mieszkańcom tego zaimprovizowanego hotelu pożywanie na miejscu. Z wagonu restauracyjnego będą jednak mogli korzystać również ci, którzy nie mieszkają w wagonach sypialnych.

W ten sposób przybędzie Zakopanemu jeden dodatkowy hotel na pierwszorzednym poziomie, z restauracją, mogący pomieścić i wyżywić około 150 osób.

Oplata za nocleg, śniadanie i kolację w przedziale 1-osobowym wynosi zł. 9.— od osoby wraz z obsługą

w 2-osobowym zł. 6.80 od osoby wraz z obsługą.

Wcześniejsze zamówienia na kwatery w wagonach sypialnych przyjmują biura podróży: Wagons Lits/Cook i Orbis. (w)



Anglia, Kanada i Stany Zjednoczone A. P. na zawodach FIS-u w Zakopanem

Barwy Kanady będą reprezentowane na Zawodach FIS w Zakopanem w biegach zjazdowych przez dwóch zawodników i jedną zawodniczkę.

Kanadyjczycy przybędą do Zakopanego razem z drużyną szwajcarską dnia 6 lutego 1939 r. Drużyna kanadyjska zakwaterowana będzie razem z angielską w hotelu „Bristol“.

Anglia reprezentowana będzie w biegach przez 2 zawodników i pełną drużynę kobiet z jedną rezerwą. Drużynie towarzyszy prezes Klubu Narciarskiego Wielkiej Brytanii, „Ojciec biegów zjazdowych“ Arnold Lunne, który 10 lutego przybędzie do Zakopanego, jako gość Polskiego Związku Narciarskiego. Nadto drużynie angielskiej towarzyszy dziennikarka Miss Holt-Needham.

Udział w zawodach zapowiedziała także Ameryka. Jako przedstawiciel Związku przybędzie Mrs. Alice Damrosch Wolfe, przewodnicząca Komitetu Narciarstwa Kobiecego, która przebywa obecnie w St. Anton w Tyrolu. Zgłoszenia szczegółowe jeszcze nie nadeszły.

Teraz kolej ...na kolej!

Posypało się co niemiara wymyślań pod adresem kolei i to znowu jak przed rokiem tuż przed... Sejmem i znowu przez węzeł.

Poczynając od żalów, wypominań i pouczeń treści krytycznej, alarmistycznej, ironicznej, a kończąc na całych opracowaniach literackich w guście jednego z wileńskich organów, w którym sprawie kolei oddano istną jednolitą opinię p. t. „Pświęcony planowaniu na kolejach“ z dwoma artykułami, listem od kolejarza, wierszem i dialogiem scenicznym!

Nigdy jeszcze troska o kolej nie zabolala więcej ogółu, jak z okazji ostatniego „zatknięcia węzła“.

Kiedy w tej sprawie zabierają głos już nie tylko recenzenci kolejnictwa, wyrobieni krytycy, ekonomiści i publicyści — lecz także politycy i poeci, niechże będzie wolno i nam, turystom,

cośkolwiek w tej sprawie powiedzieć, zwłaszcza, że z koleją znamy się nie od dzisiaj i nasze nastawienie do niej było zawsze pełne konkretnych postulatów podciągania jej wzwyż.

Pświęcając słów kilka nie tyle „planowaniu“ ile raczej „wegetowaniu“ kolei — pozwalamy sobie z miejsca zauważyć, że sprawa dzieli się na dwa zupełnie odmienne rozdziały, jakimi są „budowa węzła“ i „anemia finansowa PKP“, przy czym doszukiwanie się między nimi związku z przeorganizowaniem się życia politycznego w Polsce jest tak pospolitym anachronizmem i dowolnością, że na odbijanie opartych na tym zarzutów szkoda czasu i atlasu.

Przecież węzeł buduje biedna kolej polska lat już kilkanaście i bardzo jeszcze daleko jest do jego ukończenia. W ciężką anemię finansową wpadły

koleje polskie już od lat co najmniej siedmiu, kiedy Ozonu jeszcze nie było: jakież tedy podstawy do wplatywania polityki antyozonowej do spraw kolei?

Jeśli chodzi o węzeł — można do dzisiaj spotkać się ze zdaniem, że dworce podmiejskie powinny wyjść poza peryferie miasta i że tunel, szkodzi Warszawie jako miastu, bo obcy przesiadaliby się, nocowali i dopiero jechali dalej.

Te zarzuty były już rozpatrywane najszczegółowiej przed jakąś ćwiartką wieku. Jesteśmy zdania, że ich ekshumacja nadaje się chyba do wypracowań uczniowskich w szkółkach. Najlepiej byłoby rozpisać ankietę powszechną w pociągach podmiejskich elektrycznych, żeby wypowiedzieli się mieszkańcy osiedli i podmiejskich co wolą: wysiadanie w Wawrze lub Służewcu, czy na dworcu głównym? Co się zaś tyczy ruchu dalekobieżnego — to trzeba pamiętać, że nie mamy ani monopolu, ani też nie leżymy zawsze na najkrótszej i najszybszej drodze tranzytu, a dzisiaj w rozkładach jazdy walczy się o kaz-

da godzinę szybkiego połączenia, skracającego drogę i czas jazdy.

Jeśli kto inny planistom zarzuca, że „po co elektryfikacji“ kiedy mamy dosyć węgla — ten chyba nie wie, że prąd czerpiemy z węgla. A gdyby pochodził on z wody — wzbogaciłby nas jeszcze więcej. W każdym razie graniczy z naiwnością kwestionowanie elektryfikacji węzła o tak gęstym ruchu, gwałtownie narastających potrzebach masowego, częstotliwego, szybkiego i dogodnego przewozu. Trudno udzielać tu lekcji ekonomiki.

Niemniej naiwny jest zarzut, że kolej elektryczna podczas wojny zawiadzie a więc po co ją budować. Może w takim razie przywrócimy naftę i świece dla codziennej iluminacji miast w czasie pokoju. Bo w czasie wojny i elektrownie i gazownie — mogą być uszkodzone. Odsyłamy ostrożności do Niemiec, Włoch, Francji i Anglii — gdzie jednak wszyscy nadal elektryfikują nie tylko metra i koleje podmiejskie, lecz także sieć dalekobieżną. Zapewne kraje te nie popełniły błędu planistycznego, idąc na elektryfikację kolei. Trudno głodzić się w pokoju na wypadek wojny.

Turystyka w gospodarce narodowej zajmuje dziś miejsce poczesne i ważne!...

oświadczył Minister Komunikacji płk. Ulrych na Sejmowej Komisji Budżetowej

Zagadnienia turystyki, zyskały w ciągu ostatnich kilku lat w Polsce na znaczeniu i aktualności, zajmując w całokształcie gospodarstwa narodowego **miejsce poczesne i ważne**. Zagadnienia te sprowadzają się w zakresie działalności Ministerstwa Komunikacji do 3-ch zasadniczych elementów: ruchu masowego, inwestycji turystycznych i propagandy.

W zakresie ruchu masowego dokonał się w ciągu ostatniego trzylecia zasadniczy zwrot i **olbrzymi krok naprzód** przez powstanie Ligi Popierania Turystyki, organizacji pod względem prawnoformalnym wprawdzie społecznej, lecz faktycznie będącej organem wykonawczym zespolonym ściśle z koleją, spełniającym rolę jej handlowego ramienia w dziedzinie turystyki.

Liga swą akcją akwizycyjną przyczyniła się do **poważnego**

wzrostu przewozów turystycznych na PKP we wszystkich jego postaciach.

Akwizycja następuje w dwojakiej formie: przy pomocy pociągów popularnych i t. zw. kart uczestnicwa. Ilość turystów przewiezionych w ruchu masowym wzrosła w 1938 r.

**z 320.000 do 1.215.000
turystów**

Gdy ruch turystyczny tak silnie się rozwinął zaszła konieczność pracy wtórnej t.j. jego obsługi.

Na pierwsze miejsce wysuwa się tu sprawa szeroko zakrojonej rozbudowy Zakopanego, polegającej na wyposażeniu tego uzdrowiska w szereg specjalnych, nieistniejących dotąd w Polsce urządzeń sportowo-turystycznych.

Mając do wyboru rozproszenie będących do dyspozycji kwot na szereg drobnych prac w różnych punktach kraju, lub **skoncentrowanie się w jednym punkcie**, zdecydowałem ześrodkowanie większości zmobilizowanych sum na

odcinku podtatrzańskim. Myślą przewodnią było tu uczynienie z tego najbardziej atrakcyjnego ośrodka turystycznego Polski, stacji wysokogórskiej, stojącej na takim poziomie, by była zdolna do skutecznej konkurencji międzynarodowej oraz by odpowiadała wymaganiom tej części publiczności polskiej, która szuka za granicą komfortu, wygody i atrakcji. Obydwa te zagadnienia mają swój wyraźny aspekt gospodarczy, idą bowiem w kierunku **uaktywnienia bilansu płatniczego**.

Muszę tu wspomnieć, że poważnym bodźcem do realizacji tych wszystkich inwestycji w Zakopanem były

Narciarskie Mistrzostwa Świata

zapowiedziane na luty 1939 r. w Zakopanem. Olbrzymie propagandowe znaczenie tej imprezy jest oczywiste dla każdego, kto obserwował odgłos niedawnej Olimpiady odbytej w Niemczech lub innych podobnych imprez.

Działalność inwestycyjna Ligi Popierania Turystyki nie ograniczyła się jednak w Zakopanem, lecz objęła całą Polskę. Domy turystyczne w Sławsku, Siankach, hotel masowy w Gdyni, wyciąg narciarski w Sławsku, kolej górską w Krynicy, oraz szereg biur informacyjnych w Zakopanem, Krynicy, Gdyni, Wiśle, Worochoćcu, Cieszynie Zach. — oto efekt tej działalności.

W roku bieżącym działalność inwestycyjna Ligi obejmuje nowe tereny, przyczyniając

się do ich gospodarczego podniesienia. Między innymi Liga Popierania Turystyki przystępuje do

zagospodarowania naszych jezior,

oddając na wiosnę b.r. społeczeństwu nowoczesny hotel turystyczny z urządzeniem dla sportów wodnych nad jeziorem Necko w Augustowie.

Jeszcze zagadnienie — o r g a n i z a c j i turystyki w Polsce.

Stopniowo i w Polsce turystyka urasta do rozmiarów gałęzi gospodarstwa narodowego, wykazującej milionowe obroty, koniecznym jest zapewnienie jej należytych ram rozwojowych i opieki ustawodawczej. W tym kierunku idą prace przygotowawcze mego resortu, a pierwszym krokiem będzie powołanie do życia

Państwowej Rady Turystycznej,

której zarys organizacyjny został już zgodnie z mą zapowiedzią w roku ubiegłym — przygotowany i rozesłany do wypowiedzenia się zainteresowanym czynnikom. Z chwilą ukonstytuowania się tej Rady, ruszy z miejsca sprawa dalszych norm prawnych z tego zakresu, które przyczynią się do dalszej racjonalnej i zdrowej rozbudowy całego zagadnienia.

Skasowanie napiwków w hotelach i pensjonatach

Min. przemysłu i handlu wydał okólnik, polecający uwidaczniać w cenniku każdego hotelu i pensjonatu wysokość opłat procentowych na rzecz służby.

Jedynie w wypadku, kiedy gość wyrazi życzenie bezpośredniego opłacenia usługi, nie będzie mu doliczany procent na rzecz służby do rachunku.



Węzeł jest tedy potrzebny, pożyteczny, konieczny. Mankamentem jego jest natomiast rzecz zupełnie inna. To mianowicie, że **nie jest gotowy**, że jest dopiero w części zbudowany. Ze ruch na nim nosi wszelkie cechy ruchu prowizorycznego i tymczasowego, bez odpowiedniego dworca, bez odpowiedniej szerokości tunelu, bez oddzielenia torów podmiejskich i odległych. Z niegotowości, prowizoryczności wynika **niewłaściwe zmieszanie ruchu odległego i bliskiego** na jednych torach. A o tym, że chodzi o prowizoryczność, nikt nie wie, bo niepomna swej propagandy kolej — nikomu nie mówi i nie mówiła. Zdała się ludziskom, że to tak już będzie zawsze.

Drugą konsekwencją prowizoryczności jest — jeszcze eksperymentalność niektórych urządzeń, brak własnych doświadczeń z nimi, oparcie się na doświadczeniu cudzym. Byłoby nie na czasie mówić o szybkim postępie budowy dworca centralnego, natomiast wielką niesprawiedliwością byłoby odmówienie kolei, że elektryfikację węzła przeprowadziła stosunkowo szybko.

Nie czekając ukończenia otwierano linię za linią, aby tylko przyspieszyć dobrodziejstwo skróconych o 1/3 przebiegów. W tych warunkach szybkiego przerzucenia się z trakcji na trakcję, zamówień robionych bez doświadczeń własnych — nie można było uniknąć różnych przeoczeń, mimo korzystania z porad, gwarancji i doświadczeń czołowych firm dostawczych i czołowych kolei obcych. A więc choroba dzieciactwa.

Przy mniejszym mrozie stanął w podobnych warunkach pewnego dnia cały świeżo zelektryfikowany dworzec miedolański. Należy zaznaczyć, że w Warszawie zeszły się ze sobą w jedną: instalacja elektrycznej trakcji, przebudowa stacji, elektryfikacja blokady, znaczne wzmoczenie ruchu, wprowadzenie nowego taboru.

Wszystkie te trudności dałyby się zapewne w mniejszym stopniu odczuć — gdyby — gdyby nie ów punkt drugi: **olbrzymia anemia finansowa**, uniemożliwiająca budowę jeszcze szerszej ujęta, od razu na cztery tory, nie etapami, od razu z ogrzewanymi elektrycznie zwrotnicami, od razu „na całego“.

I tu zachodzi ścisły związek z przyczyną drugą, bardziej istotną, obecnej wegetacji gospodarczej kolei, której źródło to **wieloletni wyzysk kolei przez gospodarczą politykę „zaciskania pasa“**, poparta swego czasu potężną falą opinii publicystycznej, bez wszelkiej apelacji i możliwości kontrargumentacji.

Nieodbudowana jeszcze, mało wyposażona w urządzenia i materiał techniczny kolej uderzona w porze, gdy zmagala się i tak z trudem z kryzysem gospodarczym, nowymi zupełnie nieobliczalnymi i zgubnymi ciężarami, które jak wykazała rzeczywistość — nie zdały się bynajmniej życiu gospodarczemu w tej mierze jak to zamierzano.

Błąd główny, nie do darowania polegał tu głównie na tym, że w dobie kiedy inne koleje otrzymały prawo do niewielkich podwyżek taryf, jako przedsiębiorstwa na których wskutek kryzysu spadła wydajność obiektów, a które nie mogą kurczyć słabo wyzyskanego aparatu jak n.p. fabryki (zamykające część warsztatów — narzucono kolejom PKP zupełnie błędną koncepcję **zniżki generalnej taryfy towarowej**.

Fakt ten, który wprawił w zdumie-

nie obce zarządy kolejowe — narzucono kolejom polskim na podstawie fałszywej doktryny w sposób zdecydowany z końcem 1935 r., żądając do już poświęconych około 120 milj. zł wpływów rocznych — nowych 80 milj. zł, które ostatecznie zachwiałyby podstawami finansów kolejowych.

Potaniały wprawdzie wskutek takiej zniżki generalnej banan o 2 grosze na kilogramie, mięso o 2—3 grosze, jajko o 1/4 grosza, — lecz za to w jednym roku **skreślono 3/4 jej kapitału obrotowego i 3/4 jej zamówień taborowych**. Na ludziach i płacach — nie wolno i nie było już co oszczędzać, zwłaszcza przy wzroście przewozu.

Gdybyż ta niefortunna zniżka dotyczyła niektórych artykułów n.p. takiego węgla, czy cegły — można by przynajmniej oglądać rezultaty gospodarcze tego posunięcia. Lecz uparte doktrynerstwo uzyskało zniżenie generalne, które wpędziło trochę grosiwa tylko do kieszeni pośredników przewozowych — a natomiast **zakorkowało beznadziejnie możliwości odbudowy kolei**, ba, nawet przystosowania się jej do postępującego wzrostu przewozowego, do obsłużenia wrażliwej koniunktury.

Jak propagowaliśmy zakopiański FIS?

Setki tysięcy broszur, plakatów i ulotek odkryły piękno polskich gór

Polska propaganda turystyczna za granicą, prowadzona jak wiadomo — przez Wydział Turystyki Ministerstwa Komunikacji, stała w bieżącym sezonie zimowym pod znakiem zawodów FIS.

Impreza ta dla wielu względów nadaje się szczególnie do tego, by uczynić z niej taran propagandowy, wybijający młodej polskiej turystyce okno na świat.

Pierwszym z tych powodów jest przede wszystkim olbrzymia popularność narciarstwa, jako sportu, któremu hołdują miliony mas. W tych warunkach zawody o mistrzostwo świata mają swój oddźwięk w olbrzymich masach, które dowiadują się dzięki nim o istnieniu Polski, jej gór i głównej stacji górskiej.

Drugim względem jest okoliczność, że w zawodach tego rodzaju startują przedstawiciele wielu państw, (wedle obecnych zgłoszeń 17), dzięki czemu tych kilkanaście państw interesuje się szczególnie zawodami, szuka o terenie na którym się one rozgrywają bliższych danych, wysyła specjalnych sprawozdawców prasowych i radiowych, z relacji których wiele wiadomości o Polsce i Tatrach przeniknie do świadomości czytelników i słuchaczy zagranicznych.

Dalszym ważnym argumentem uzasadniającym szczególnie silną propagandę takiej imprezy jest wzgląd na okoliczność, że rozgrywa się ona na terenie, który i bez zawodów jest główną atrakcją turystyczną Polski. Cudzoziemiec, który dowiedział się o Zakopanem z okazji zawodów FIS, będzie mógł je odwiedzić niezależnie od zawodów, stając się tym mile widzianym i upragnionym turystą obcym.

Wreszcie względy czysto utyli-

tarne. Uzyskanie dla jakiejkolwiek stacji klimatycznej tak olbrzymiej reklamy prasowej, jaką uzyskuje ona z okazji zawodów o rozmiarach FIS-u, jest nie do opłacenia. Setki i tysiące wzmianek i artykułów prasowych, napływających z całej Europy w postaci wycinków, to olbrzymi kapitał, jakiego nie zmobilizowano by nigdy z funduszy propagandowych.

Z tych wszystkich względów Ministerstwo Komunikacji skoncentrowało swój wysiłek propagandowy na bieżącą zimę na zawodach FIS.

Na czym polegała ta propaganda? Już wczesną wiosną ub. roku wydano specjalną broszurę w 16 językach i nakładzie 30.000 egz., która miała za zadanie zainteresowanie sfer narciarskich całego świata zawodami. Bez udziału jak największej liczby zawodników, zawody nie miałyby należytej siły atrakcyjnej, toteż w kierunku ich pozyskania szedł pierwszy wysiłek.

Następny atak, na razie pośredni, przypuszczono do publiczności. W 400.000 ulotek, wydanych na sezon letni w czterech językach, a propagujących Warszawę, Kraków, Tatry i Krynice, umieszczono odpowiednie awizo, zapowiadające zawody FIS. Podobne awizo ukazało się w letnim

numerze periodyku „Polska“, wychodzącym w nakładzie 20.000 egz.

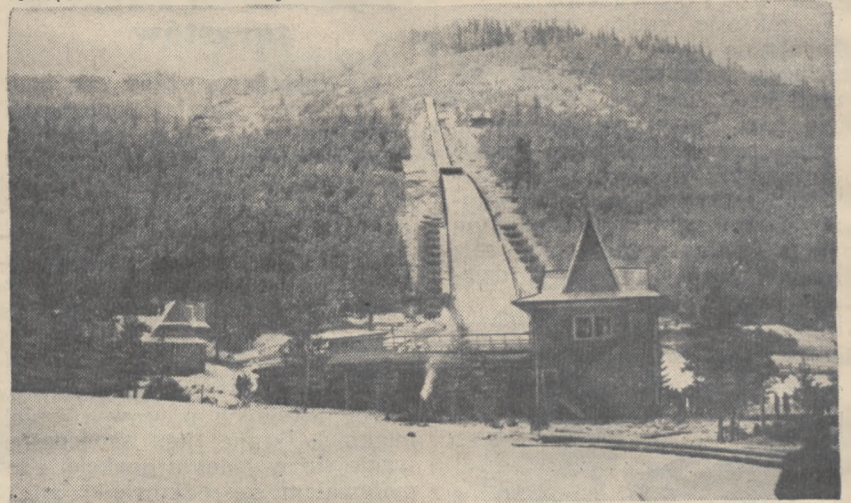
Na jesieni rozpoczął się atak bezpośredni. Wydano 15.000 plakatów, głoszących w 16 językach o miejscu i dacie tej światowej imprezy. Wydano jej szczegółowy program, połączony z ogólnymi wiadomościami o Zakopanem w 100.000 egz. i 5 językach.

Poza tym w broszurze, propagującej tereny narciarskie Polski w ogóle („Śnieg i Słońce w Polskich Górach“), poświęcono dwie strony zawodom

FIS. Broszura ta rozeszła się w 50.000 egz. i 5 językach. Zimowy numer „Polski“ poświęcono w dużym stopniu Zakopanemu i zawodom FIS, których plakat zdobi okładkę tego numeru. Jest to dalszych 20.000 druków, propagujących zawody.

Niezależnie od tych wydawnictw oficjalnych, dziesiątki tysięcy broszur i ulotek zostało wydanych przez biura podróży, a zwłaszcza zagraniczne oddziały „Orbisu“, które w dużym stopniu prowadzą kolportaż wydawnictw propagandowych za granicą.

Za staraniem tych placówek ulokowano za granicą około 20 filmów propagandowych o Zakopanem i Tatrach jako terenie zawodów FIS.



Stadion narciarski pod Krokwią

„Na tle tysiącletniej kultury budujemy nową Polskę“

Turystyka polska na Wystawie nowojorskiej

Zbliżająca się tegoroczna Wystawa światowa w Nowym Jorku i przygotowania do niej wzbudzają coraz więk-

sze zainteresowanie. Wszystkie państwa, biorące udział w wystawie, prześcigają się w wysiłkach, by wystąpić jak najokazalej.

Nic dziwnego. Wystawa talka, to potężny czynnik propagandowy dla narodów, biorących w niej udział. Stwarza ona wymienitą okazję, by pokazać światu czym się było, czym się jest i czym się może być.

Polska również okazji tej nie bagatelizuje. Poważną rolę propagandową odegra w tym wypadku dział poświęcony turystyce polskiej i komunikacji.

Przygotowania są w pełnym toku. W sali poświęconej turystyce, znajdują pomieszczenie stoiska: Linii Gdynia — Ameryka, Polskich Kolei Państwowych, „Lotu“ oraz informacji turystycznej.

Hasłem wystawy nowojorskiej będzie „Świat jutra“, a hasłem naszym na wystawie: „Na tle tysiącletniej kultury budujemy nową Polskę“.

W myśl tego hasła znajdują w dziale turystyki pomieszczenie liczne fotografie naszych zabytków architektury, malarstwa w Krakowie, Warszawie, Gnieźnie, Jasnej Górze i. oraz szereg eksponatów, a więc: odlew drzwi katedry gnieźnieńskiej, model Starej Warszawy, dawne herby Krakowa i Warszawy, model słynnego globusu jagiellońskiego i. t. d.

Liczenie też będzie reprezentowana polska sztuka ludowa i polskie łowiectwo.

Druga część sali poświęcona będzie Nowej Polsce. Zobrazowane tu będą wysiłki państwa w kierunku udostępnienia szerokim warstwowi młodzieży — turystyki i sportów.

Znajdą się więc w tym dziale ma-

teriały ilustrujące nasz dorobek w dziedzinie lotnictwa i szybownictwa, poparte modelami aparatów RWD, RWD5 bis oraz szybowcem „Orlik“.

Wiele miejsca poświęcone będzie narciarstwu, na którego zobrazowanie złoża się liczne fotografie terenów narciarskich, najnowszych inwestycji, Mistrzostw Świata FIS, wreszcie nasz sprzęt narciarski i nagrody FIS.

W dziale turystyki letniej ujrzą wszyscy fotografie ze szlaków kajakowych, Jezior Augustowskich, spływów, wreszcie model jachtu jeziorowego, widoku z Polesia i in.

Całość pokazu kończyć będzie Apoteoza Młodej Polski.

Na konarach potężnego dębu rozmieszczone będą widoki z nowej Gdyni i budującego się C.O.P-u, obok których znajdzie się piękne paneaux, oparte na motywach bitwy morskiej pod Oliwą. Na tejsze ścianie uwidocznione będzie hasło wyżej wymienione.

W dziale PKP znajdują pomieszczenie zdjęcia inwestycji kolejowych, 2 modele parowozów polskiej konstrukcji i 2 modele wagonów motorowych.

Na całość ogólną złożony jest zgórą 50 olbrzymich zdjęć z Polski i ponad 50 eksponatów.

Część eksponatów jest już gotowa i znajduje się na miejscu. Reszta wystawiana będzie do N. Jorku 2 marca br.

Nad całością czuwa Centralne Biuro Projektów i Studiów Ministerstwa Komunikacji, pod kierunkiem inż. Al. Kojalskiego przy współudziale inżynierów: Skolimowskiego, Głogowskiego i Hryniewicza. Ci dwaj ostatni są autorami pracy nagrodzonej i nagrodą na konkursie na pawilon polski w Nowym Jorku.

towarowego, a także musi być jej dozwolonym zaciągnięcie racjonalnej pożyczki taborowej. Traktowanie kolei na równi z innymi przedsiębiorstwami przewozowymi bez uwzględnienia w niej ogromnych konieczności kapitalizacyjnych — nie da się utrzymać.

Czekanie z tym przez jeszcze trzy lata wydaje się niemożliwością.

Pamiętajmy na przykład dany nam przez nas samych i cudzoziemców.

Po wiosnie 1919 r. zaczęły tak Polska jak i Niemcy budowę nowej ery gospodarczej od budowy, odbudowy, skrzepnięcia kolei, Sowiety zaś od zniszczenia aparatury i organizacji kolejowej. Już w rok później można byłoby się przekonać jak kto na tym wyszedł. Sowiety do dzisiaj mają biedę z kolejami. Niemcy spłaciły miliardy długów przez kolej, a potem zaczęły z tego budować autostrady. Nasza nieodbudowana w całości, technicznie mało wyposażona kolej — nie może spełnić bez „zatkań“ swej roli jeśli renesansu gospodarki nie zaczniemy od renesansu kolei.

Dajmy więc kolej niezwłocznie przyzwolite, należne jej wpływy i fundusze na ten cel.

„TURYSTA“.

Cyfry krytyków politycznych są niestety prawdziwe, przedstawiają się nawet smutniej, niż przypuszczają. Kolej wozi dzisiaj blisko 100% tego co w 1928 r, lecz wpływu ma tylko 60% z tego najlepszego roku finansowego gospodarki kolejowej. Zmarnowany został finansowy wynik postępu koniunkturalnego.

Z tej sytuacji wyjście musi być oczywiste znalezione. Zarząd kolei zabrał się energicznie do usuwania różnych obciążeń przewozowych, nie niszcząc rzetelnej akwizycji, obwarowując ją tylko właściwie. Od lat 3 odrzuca kategorycznie leżące w społeczeństwie żądania nowych przywilejów przejazdowych stanowych i ich pogłębiania, zastąpił przejazdy nawet służbowe, urzędowe — płatnymi r y c z a ł t o w o. Usunął nieprawdopodobną taniznę w przejazdach podmiejskich. Teraz czas nadchodzi, aby przeprowadzić gruntowną rewizję taryfy towarowej, bo po znacznym zmniejszeniu deficytu z ruchu osobowego — w tej dziedzinie nie można już przeprowadzić dalszej oszczędności.

Zaciśnięcie pasa musi być obluźwane. Kolej musi być ratowana drogą w z r o s t u w p ł y w ó w z r u c h u

Od Tatr po Czarnohorę

pojedziemy wzdłuż Karpat

pociągami raidowym

Tuż po ukończeniu Narciarskich Mistrzostw Świata wyruszy z Zakopanego dnia 20 lutego wieczorem podkarpacki raid kolejowo - narciarski.

Trasa raidu obejmuje tym razem skróconą 5-dniową turę z Zakopanego przez Krynicy i Sławsko do Worochty, skąd powrót do Krakowa.

Cena udziału w raidzie wynosi 135 i obejmuje bezpłatny przejazd do Zakopanego II klasa, przejazd całą trasą raidu z całkowitym utrzymaniem przez 5 dni i bezpłatny powrót z Krakowa do miejsca zamieszkania. Ponadto uczestnicy korzystać mogą z bezpłatnego jednorazowego przejazdu kolejką górską w Krynicy w obie strony i dowolnych przejazdów na wszystkich kolejach linowych i górskich z 33 proc. zniżką za okazaniem biletu raidowego.

Uczestnicy raidu pomieszczeni będą w specjalnie dostosowanych wagonach 2 klasy z podnoszonymi oparciami. W każdym przedziale po 4 osoby. Dla każdego uczestnika przydzielony jest koc, poduszka i 2 prześcieradła, tak że w porze nocnej każdy uczestnik ma w zapewnione miejsce do leżenia i kompletną pościel. Za dopłatą Zł 60.— od osoby można otrzymać miejsce w dwuosobowym przedziale w wagonie sypialnym.

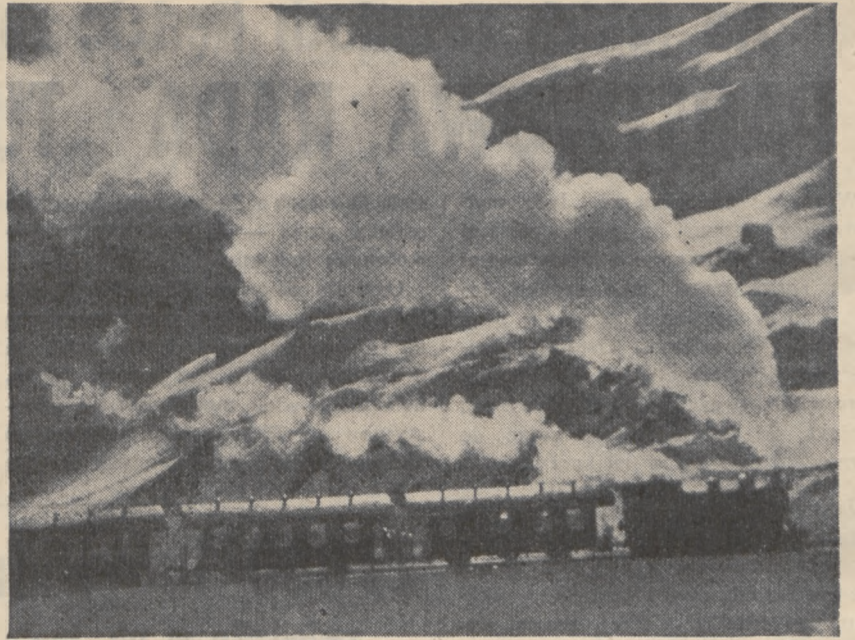
Do pociągu dołączony jest wagon restauracyjny gdzie będą wydawane posiłki według programu. Poza tym wagon restauracyjny służy jako wagon klubowy.

W specjalnie urządzonej wagonie posiadającym cocktail-bar urządzone będą dancingi i pokazy filmowe. Wagon wyposażony jest w aparaturę dźwiękową.

W pociągu znajdują się będzie wagon kąpielowy, w którym uczestnicy będą mogli korzystać z wani i natrysków. Oplata za wannę Zł 1.— za natrysk natrysk Zł 0.50.

W osobnym wagonie mieścić się będzie przechowalnia nart, sklepik narciarski oraz wypożyczalnia nart i saneczek.

Zgłoszenia przyjmują i udzielają bliższych informacji: Biura Podróży: Orbis, Francopol, Wagons Lits-Cook — Tow. Krzewienia Narciarstwa, Kraków — Piłsudskiego 13 i Biuro Turystyczne L.P.T. w Zakopanem, ul. Kościuszki, tel. 11-46.



W drodze do zimowego raj

INSTYTUT GOSPODARKI TURYSTYCZNEJ powinien powstać w Warszawie

W okresie powojennym, kiedy na arenie europejskiej zjawily się nowe państwa turystyczne zgniecione kryzysem ekonomicznym a szukające w tej gałęzi życia gospodarczego poprawy ekonomicznej, rozpoczęła się silna rywalizacja pomiędzy państwami starymi turystycznie (Szwajcaria, Francja, Italia) a młodymi (do których należy zaliczyć Niemcy, Węgry, dawniej Austria, Czechosłowacja, oraz Jugosławia, Polskę, Rumunię i kilka innych) o zastępy turystów amerykańskich i europejskich z basenu północno-zachodniego.

Ograniczenia dewizowe, wahania walut, umowy handlowe, utrudnienia paszportowe stały się aktualnymi instrumentami w polityce turystycznej, liczne zaś sposoby propagandy magnetycznej przyciągającym turystów z zagranicy. Do prowadzenia gospodarki turystycznej potrzebna stała się fachowa wiedza. Jeśli do tego dodamy ogromny rozwój turystyki

wewnętrznej, jej znaczenie społeczne i kulturalne, zastosowanie jej dla celów propagandowych w państwach totalnych, — łatwo zrozumiemy, iż koniunktura dla fachowców gospodarki turystycznej stała się szczególnie korzystna.

Tym sobie należy tłumaczyć, iż obok nielicznych wykładów w szkołach handlowych i technicznych przed wojną, gwałtownie wzrosły zainteresowania naukowe sprawami turystycznymi w latach ostatnich.

Pierwsza katedra powstała w 1927 r. na uniwersytecie w Rzymie, (nazwana katedrą narodowej gospodarki turystycznej), którą powierzono prof. Mariottiemu.

W Niemczech powołano do życia w 1930 r. specjalny instytut badawczy przy Wyższej szkole handlowej, następnie rozwiązany w 1934 r. z powodu niezbyt aryjskiego jego kierownictwa.

Powstały liczne katedry przy Wyższych Szkołach Technicznych i Handlowych w Szwajcarii, Niemczech, Italii i Francji. W Niemczech istnieją specjalne dwa instytuty komunikacyjne w Lipsku i Bonn, zajmujące się również zagadnieniami turystyki.

W Szwajcarii planuje się założenie katedry w Zürichu, poświęconej zagadnieniom turystyki międzynarodowej, celem zapewnienia temu krajowi w ten sposób pierwszeństwa w sprawach turystycznych. Przy urzędach turystycznych powstały specjalne komisje badawcze w Szwajcarii, Niemczech, Italii i in.

Również w Polsce coraz silniej daje się odczuwać potrzeba placówek naukowych, poświęconych zagadnieniom turystycznym. Coraz żywiej rozwijający się ruch turystyczny, a z nim i odpowiednia gospodarka, wymagają właściwego ujęcia dla zapewnienia jej racjonalnego rozwoju. Studia muszą mieć charakter praktyczny. Na rozwiązanie czeka polityka turystyczna, którą winno się prowadzić

w Polsce przy obecnej sytuacji międzynarodowej i wzroście potrzeb turystyki wewnętrznej. Rozpoczęta akcja inwestycyjna głównie z kapitałów państwowych wymaga dalszego planowego ujęcia.

Plan inwestycyjny staje się palącą potrzebą. Również w minimalnym zakresie prowadzone są badania nad rentownością urzędów turystycznych, często bardzo kosztownych. Nie jest należycie postawiona sprawa organizacji turystyki w Polsce, nie prowadzi się żadnej krytyki naszych umów handlowych obejmujących turystykę, nie żąda się umów kompensacyjnych ściśle turystycznych. Nie istnieje dotąd ustawa o popieraniu turystyki w Polsce, mimo iż wiele krajów w Europie już na tę ustawę zdobyło się.

Wyczerpiecie tych kilku kapitalnych zagadnień wskazuje, jak wielką rolę mogą odegrać badania w tym kierunku oraz jak poważny mają zakres działania. Ośrodek naukowy w Polsce może być związany albo z katedrą na jednej z wyższych uczelni, albo z Muzeum Komunikacyjnym w Warszawie, lub może być utworzony specjalny instytut gospodarki turystycznej, nie związany z żadną uczelnią.

Ze względu na centralne władze państwowe, siedziby centrali towarzystw i organizacji turystycznych, istniejące Muzeum Komunikacyjne oraz ośrodek dyspozycyjny dla planowania krajowego, placówka naukowa dla spraw turystycznych, winna powstać przede wszystkim w Warszawie.

Istniejące Studium Turyzmu na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie wyposażone w zbyt szczupłe środki posiada ograniczone możliwości w tej dziedzinie. Dlatego szczególnie aktualna staje się sprawa zorganizowania dobrze wyposażonego ośrodka badań naukowych nad zagadnieniami turystycznymi w Polsce.



Wnętrze wagonu barowego P.K.P.

Na jakich zasadach będzie zorganizowana PAŃSTWOWA RADA TURYSTYCZNA

W pierwszym numerze „Jedziemy” podaliśmy pierwsi z prasy polskiej wiadomość o utworzeniu Państwowej Rady Turystycznej, jako organu doradczego w sprawach turystyki przy Ministrze Komunikacji. Ostatnio Ministerstwo Komunikacji rozesłało do szeregu władz, organizacji i stowarzyszeń projekt składu Rady, wzywając do wypowiedzenia się w tej sprawie.

Jak podawaliśmy Rada miałaby się składać z 5 grup. Do pierwszej weszliby przedstawiciele ministrów: spraw wewnętrznych, zagranicznych i wojskowych (PUWF i PW), skarbu, wyznań religijnych i oświecenia publicznego, przemysłu i handlu i opieki społecznej oraz Nacz. Dyrekcji Lasów Państwowych, Funduszu Pracy i Pol. Inst. Rozrachunkowego.

Do drugiej weszliby przedstawiciele organizacji turystycznych a więc stowarzyszeń turystycznych jak np. Pol. Zw. Narciarskiego i Kajakowego, P. Touring Klubu, Pol. Tow. Krajoznawczego, zrzeszeń fachowych jak Liga Popierania Turystyki i mający być utworzonym Związek Związków Popierania Turystyki, wreszcie organizacji postronnych jak np. Świat. Zw. Polaków z Zagranicy i in.

Trzecia grupa to organizacje przemysłu turystycznego a więc hotelarstwa, uzdrowisk, biur podróży, linii żeglugowych i Związku Izb Handlowo-Przemysłowych.

W czwartej grupie znajdują się organizacje reprezentujące teren, a więc związki Miast i Powiatów R. P. oraz towarzystwa regionalne Ziemi Wschod-

nich, Górskich i Zachodnich. Wreszcie ostatnia grupa — to 10 ekspertów powołanych imiennie.

Ostatnio Minister Komunikacji, plk. Ulrych zapowiedział w swym exposé na sejmowej komisji budżetowej, że utworzenie Rady jest rzeczą bliską, należy się więc spodziewać, że ukonstytuowanie Rady nastąpi wkrótce po zawodach FIS, obsorbujących obecnie

bardzo silnie kierownicze koła turystyczne.

Rada będzie pracować na posiedzeniach plenarnych i w komisjach. Należy oczekiwać, że jedną z pierwszych prac Rady będzie przygotowanie zasadniczych ustaw organizacyjnych turystyki polskiej, której rozwój zależy w dużym stopniu od utworzenia odpowiednich ram. (z).

27 000 indywidualnych turystów zwiedziło w ub. lecie nasze kresy wschodnie

Corocznie organizowana przez I.P.T. impreza „Lato na Ziemiach Wschodnich” wykazywała dotychczas dosyć stałą frekwencję turystów, których cyfra wahała się między 10 a 13-ma tysiącami osób.

W roku 1938 nastąpił nagły skok tej frekwencji i jak wykazują cyfry, zestawione na podstawie ilości sprzedanych kart uczestnictwa, w czasie od 15 czerwca do 30 września 27 tysięcy indywidualnych turystów odwiedziło Ziemię Wschodnią, nie licząc wycieczek zbiorowych i pociągów popularnych.

Systematyczna propaganda wysokich walorów turystycznych tej części Polski, prowadzona intensywnie i konsekwentnie przez Ligę Popierania Turystyki i T-wo Rozwoju Ziemi Wschodnich wydała wreszcie owoce.

Udział Rumunów na FIS

Związek Rumuński nie sprecyzował dotychczas zgłoszenia. Będzie on reprezentowany przez 4-ch zawodników i 2-ch przedstawicieli Związku. Data przyjazdu nie jest narazie znana.

Ziemię Wschodnią stały się modne w ruchu turystycznym i wszystkim przemawia za tym, że ruch ten stale będzie przybierał na sile. (w).

Monopole propagują FIS Papierosy i zapalaki na okres Mistrzostw Świata

W akcji propagandowej Mistrzostw Świata poważną rolę odgrywają Monopole: Tytoniowy i Zapalczy.

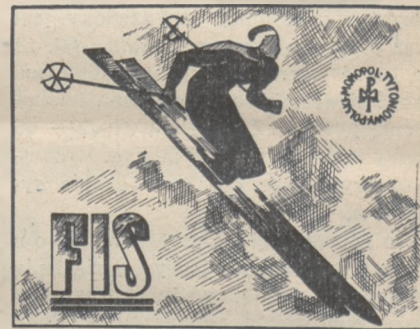
Oto nie dawno ukazały się w sprzedaży papierosy FIS, specjalnie wyprodukowane przez Monopol Tytoniowy na okres zawodów w Zakopanem.

Papierosy te, cieszące się już wielkim powodzeniem, wyprodukowane są z doskonałych gatunków tytoni zagranicznych, co łatwo poznać po ich smaku. Estetyczne pudełko barwne z godłem FIS stanowić będzie zapewne miłą pamiątkę dla gości zagranicznych.

Monopol zapalczy wprowadził do sprzedaży od połowy bm. zapalaki FIS-owe. Na denku pudełka widnieje również barwny znak Mistrzostw Świata.

Zapalaki w tym opakowaniu ukazały się w ilości około 500 tys. pudełek i

sprzedawane będą podczas trwania zawodów oraz później aż do wyczerpania.



Winieta na pudełku papierosów „FIS”

Dr. Mieczysław Orłowicz

Ograniczenia w strefie granicznej

Wprowadzone obecnie ograniczenia ruchu turystycznego w tzw. pasie drogi granicznej i w strefie nadgranicznej w Karpatach Wschodnich i innych okolicach Polski wynikają z rozporządzenia Prezydenta Rzplitej z dn. 23 grudnia 1927 r. o granicach państwa, oraz z rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dn. 22 stycznia 1937 r. które dotyczy wykonania tamtego rozporządzenia. By je rozumieć musimy zatem poznać te rozporządzenia.

Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 23 grudnia 1927 r. o granicach państwa zostało częściowo zmienione rozporządzeniami z lat 1928, 1932, 1934 i 1936, a jego tekst zmieniony w ten sposób został ogłoszony w Dzienniku Ustaw RP. nr. 11 z 19 lutego 1937 r. Rozporządzenie to ustala podstawowe dla dalszych rozporządzeń pojęcia pasa drogi granicznej, strefy nadgranicznej i pasa granicznego.

Przez pas drogi granicznej rozumie się obszar gruntów o szerokości najwyżej 11 metrów, licząc od linii granicznej, względnie taki sam obszar gruntu od brzegu wód granicznych. Pas drogi granicznej ma być wolny od takiego używania, które by przeszkadzało wykonywaniu robót i czynności w celu utrzymania i urzędzenia granicy lub w celu prawidłowej ochrony granicy przez władze i organa państwowe, i ma służyć jako droga obchodowa dla straży pełniącej ochronę granic. Sama granica oznaczona jest linią słupów, np. na pograniczu polsko - czesko-słowackim słupów kamiennych, zaś na polsko rumuńskim — słupów żelaznych.

Strefa nadgraniczna obejmuje obszar leżący wzdłuż linii granicznej szerokości 2 km, licząc od linii granicznej. O ile tego wymagają właściwości terenu lub ukształtowanie granicy, może być

strefa nadgraniczna rozszerzona do 6 km, względnie zwężona poniżej 2 km, o czym decydują urzędy wojewódzkie. Granice strefy nadgranicznej są w terenie oznaczone tablicami z napisem „strefa nadgraniczna”, które turcy spotykają dość często w rejonie Karpat.

Minister spraw wewnętrznych może w drodze rozporządzeń wprowadzać na czas przejściowy na całym obszarze strefy nadgranicznej lub na pewnych jej odcinkach ograniczenia ruchu, które okażą się potrzebne dla celów ochrony granicy, a w szczególności uzależnić od zezwolenia władzy administracyjnej pobyt w strefie nadgranicznej osób stale tam niezamieszkałych.

Może on też wydać dla całego obszaru strefy nadgranicznej lub dla pewnych jej odcinków rozporządzenia, które okażą się konieczne dla zapewnienia ochrony granicy, np. co do ruchu nocnego, korzystania z dróg, posiadania i używania aparatów fotograficznych itp.

O wiele szerszym, aniżeli strefa nadgraniczna jest pas graniczny, obejmuje on bowiem cały obszar powiatów przylegających do

granicy państwa łącznie z powiatami miejskimi, położonymi na tym obszarze. A zatem w pasie granicznym znajdują się np. całe powiaty cieszyński, żywiecki, wadowicki, nowotarski, nowosądecki itp.

O ile szerokość pasa granicznego nie osiąga w ten sposób 30 km, włącza się do pasa granicznego również te gminy sąsiednich powiatów, których obszar leży w całości lub w części w odległości 30 km od linii granicznej.

Minister spraw wewnętrznych może, jeżeli względy bezpieczeństwa tego wymagają, rozszerzyć obszar pasa granicznego na wszystkie lub niektóre powiaty przyległe do powiatów granicznych albo na ich części.

Osobom ukaranym za pewnego rodzaju przestępstwa może być przez starostwo zabronione zamieszkiwanie i pobyt w pasie granicznym. W pasie tym może wojewoda zawiesić lub zabronić działalności rozmaitych stowarzyszeń, związków i spółdzielni. Minister spraw wewnętrznych może w drodze rozporządzenia wprowadzić na czas oznaczony ograniczenia, przewidziane dla strefy nadgranicznej, na niektóre obszary pasa granicznego.

NARESZCIE ŚNIEG!

Opady śnieżne w ostatnich dniach znacznie poprawiły warunki narciarskie w górach, nie jest to jednak jeszcze stan zadawalający.

Grubość pokrywy śnieżnej jest jeszcze stosunkowo niewielka, jednak ku pocieszeniu narciarzy musimy dodać, że obecne warunki narciarskie potrwają jeszcze najwyżej 3-4 dni, po czym nastąpią ponowne opady śnieżne przy przejściowym i niewielkim wzroście temperatury, później zaś ustali się normalna pogoda typu zimowego.

Pobyty ryczałtowe L.P.T. w 17-tu uzdrowiskach i zimowiskach górskich

Wielkim powodzeniem w bieżącym sezonie cieszą się zimowe pobyty ryczałtowe, zorganizowane przez Ligę Popierania Turystyki, umożliwiające każdemu spędzenie urlopu zimowego w górskich miejscowościach za cenę bardzo przystępną.

Zimowe pobyty ryczałtowe obejmują 17 uzdrowisk i zimowisk, wybór więc jest ogromny. Duży i całkiem dogodny jest wybór pensjonatów, stosownie do możliwości finansowych wyjeżdżającego.

Karty uczestnictwa L.P.T. na zimowe pobyty ryczałtowe uprawniają do 66% zniżki kolejowej w przejeździe do uzdrowiska, całkowitego zwolnie-

nia lub zniżki opłat taksy klimatycznej i ceny zabiegów leczniczych w różnej wysokości zależnie od miejscowości.

Poza tym karta uczestnictwa zawiera kupon zaliczeniowy wartości zł 36, który jest realizowany przy placeniu rachunku w wybranym pensjonacie. Kwotę zł 36. — zarząd pensjonatu obowiązany jest potrącić z rachunku.

Suma zł 36. — odpowiada należności za 8-dniowy pobyt w najtańszej miejscowości i pensjonacie. Pobyt może być dowolnie przedłużony w ramach ważności zniżki t.j. do dnia 31 marca br.

Po 8-dniowym pobycie w wybranej miejscowości posiadaczowi karty uczestnictwa przysługuje bezpłatny przejazd powrotny.

Ceny kart uczestnictwa: z odległości do 200 km — zł 44, ponad 200 km — zł 47. —

Szczegółowych informacji udzielają wszystkie przedstawicielstwa L.P.T. oraz biura podróży, gdzie również nabyć można karty uczestnictwa.



Garaż turystyczny w Zakopanem ułatwia turystykę motorową na Podtatrze

Jak już donosiliśmy w pierwszym naszym numerze, garaż LPT w Zakopanem został poświęcony i otwarty dnia 20 grudnia 1938 r. jako jedna z wielu nowych inwestycji zakopiańskich.

Już od pierwszego dnia garaż ten cieszy się dużym powodzeniem, co świadczy, jak potrzebna była ta inwestycja. Leży on na południowym krańcu wielkiego szlaku im. Marszałka J. Piłsudskiego i jest poniekąd końcowym dworcem tego szlaku. Wkrótce, gdy zostanie wykonana całość szosy Warszawa — Kraków — Zakopane, garaż będzie odgrywał poważną rolę w ruchu motorowym dla tej części szlaku.

Z tych też względów garaż LPT został urządzony i wyposażony w ten sposób, by należycie mógł spełniać swą ważną rolę, do jakiej jest przeznaczony.

Budynek garażu składa się z hali górnej, która może wygodnie pomieścić 50 samochodów i hali dolnej na 10 — 15 samochodów osobowych lub ciężarowych. Dojazd do obu hal garażowych umożliwiony jest wygodnymi pochylniami. Ponadto obszerna hala obsługi wyposażona w najbardziej nowoczesne aparaty i urządzenia, może pomieścić z łatwością 5-8 autobusów lub samochodów.

Osobny budynek został zbudowany na hali garażowej dla pomieszczenia taboru autobusowego PKP, który wskutek stale wzrastającego ruchu turystycznego w Zakopanem, z roku na rok odpowiednio się zwiększa.

Pożyteczną nowością jest urządzenie bardzo wygodnego i schludnego hotelu dla kierowców garażujących

samochody w garażu LPT. Hotel posiada pokoje pojedyncze i podwójne, centralne ogrzewanie, bieżącą wodę ciepłą i zimną, łazienki.

Mimo wspaniałych urządzeń, które cechują garaż LPT w Zakopanem, ceny zostały ustalone na bardzo niskim i dla wszystkich dostępnym poziomie. Za garażowanie obowiązują następujące ceny (za dobę): motocykl zł 1.—, motocykl z przyczepką zł 2.—, samochód osob. mały zł 3.—, samochód osob. duży zł 4.—, autobus lub samochód ciężarowy zł 5.—.

Oplata miesięczna za garażowanie waha się od 10 do 60 zł w zależności od rodzaju pojazdu. Mycie wozów w cenie od zł 1.— do 4.—. Cena noclegu w hotelu dla kierowców wynosi zł 3.— za dobę.

W czasie od 15 grudnia do 15 kwietnia obowiązuje 20% dodatek do powyższych cen.

Członkowie Polskich Klubów Automobilowych i Polskiego Touring Klubu korzystają z 5% rabatu. (w).

O Puchar Czarnohorski Zawody Narciarskie w Worochcie

Na zakończenie Marszu Huculskiego Szlakiem II Brygady Legionów Sekcja Narciarska Polskiego Towarzystwa Tatrzńskiego, oddział w Stanisławowie organizuje w dniach 4 i 5 lutego w Worochcie Zawody Narciarskie (biegi i skoki) o II Puchar Czarnohorski PTT i o Nagrodę Przechodnią wojewody Stefana Paślowskiego. Obrońcą pucharu w roku 1939 jest Se-

kcja Narciarska PTT Zakopane, zaś „Nagrody Przechodniej” broni Jan Bobowski, „Wisła” Zakopane.

W tym czasie obowiązywać będą do Worochty 66% zniżki kolejowej za kartami uczestnictwa Ligi Popierania Turystyki w cenie zł 2.50 które można nabyć we wszystkich biurach podróży.

NA NARTACH PO ZAOLZIU

Tanie 5-dniowe wycieczki ryczałtowe L. P. T.

Pragnąc udostępnić jak największym masom zwiedzenie świeżo odzyskanych ziem Śląska Zaolziańskiego, Liga Popierania Turystyki zorganizowała na okres od 9 stycznia do 31 marca rb. pobyty zimowe pod hasłem: „Na nartach po Zaolziu”.

Do korzystania z pobytów zimowych na Zaolziu uprawniają karty uczestnictwa, służące jednocześnie do uzyskania 66% zniżki kolejowej przy przejeździe do stacji Jabłonków, Mosty Śl. Łomna Dolna, Gnojnik i Bystrzyca.

Karta uczestnictwa zawiera również 5 kuponów na nocleg ze śniadaniem w jednym z hoteli, pensjonatów lub schronisk górskich Zaolzia.

Ceny kart uczestnictwa: z odległości do 200 km — zł 20, ponad 200 km — zł 22.50.

Szczegółowych informacji o pobytach na Zaolziu udzielają wszystkie przedstawicielstwa L.P.T. i biura podróży, gdzie również nabywać można karty uczestnictwa.

Jedziemy do Wilna!

Pociąg popularny na zawody narciarskie

W dniu 1 lutego rb. wyjedzie z Warszawy pociąg popularny na 4-dniową wycieczkę do Wilna pod hasłem „Na Zawody Narciarskie o Mistrzostwo II Okręgu P.Z.N.”.

Pociąg popularny, zorganizowany przez Ligę Popierania Turystyki odejdzie w dniu 1 lutego o godz. 22 m. 05 ze stacji Warszawa - Wileńska i powróci na tę samą stację w dniu 6 lutego rb. o godz. 4 m. 25.

Cena karty kontrolnej na ten pociąg wynosi zł 17.—.

Jedziemy

Rys. S. Szpakowski



Chcesz zabrać to wszystko



i zdążyć?



Okazało się, że ja czekam



i przez ciebie się spóźniamy.

F I S

ZAKOPANE

11-19 luty
1939

PLAN STADIONU P. Z. N.

PROGRAM

uroczystości i zawodów o Mistrzostwo Świata w Zakopanem

11 LUTY, SOBOTA

Godz. 12 — Uroczystość otwarcia zawodów

12 LUTY, NIEDZIELA

Godz. 12 — Bieg zjazdowy pań

„ 13 — Bieg zjazdowy pań

13 LUTY, PONIEDZIAŁEK

Godz. 9 — Bieg rozstawny 4 x 10 km.

14 LUTY, WTOREK

Godz. 10 — Slalom pań

„ 11.30 — Slalom pań

„ 18 — Rozdanie nagród za zjazdową część progr. Mistrzostw.

15 LUTY, ŚRODA

Godz. 10 — Bieg 18 km otwarty i dla biegu złożonego

16 LUTY, CZWARTEK

Godz. 12 — Konkurs skoków dla biegu złożonego

17 LUTY, PIĄTEK

Godz. 8 — Z okazji Narciarskich Mistrzostw Świata odbędzie się w tym dniu wojskowy bieg patrolowy w konkurencji międzynarodowej.

18 LUTY, SOBOTA

Godz. 9 — Bieg 50 km.

19 LUTY, NIEDZIELA

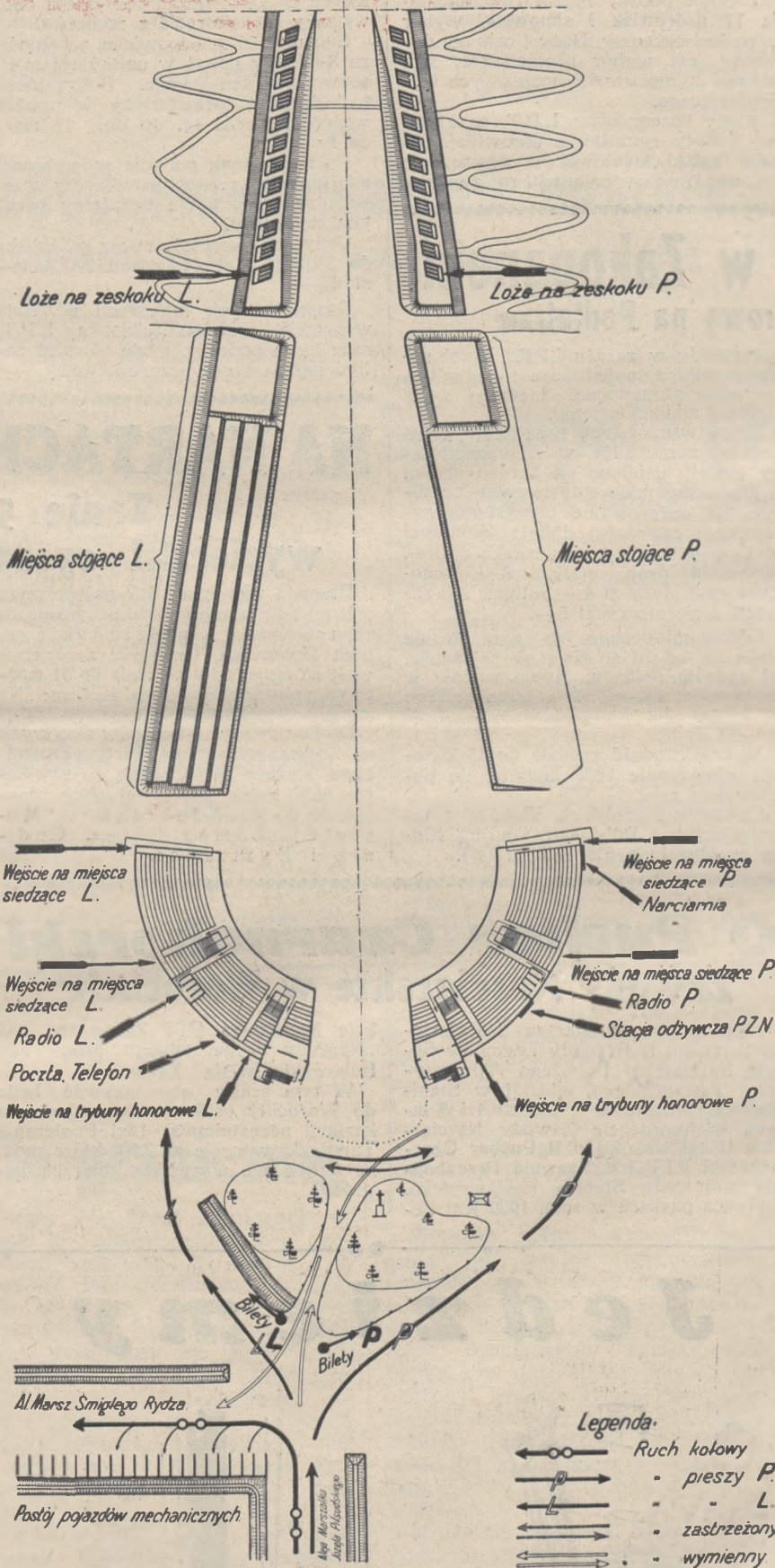
Godz. 12 — Konkurs skoków

„ 18 — Rozdanie nagród i uroczystość zamknięcia zawodów.

Ochrona prawna odznaki zawodów FIS

Komitet Organizacyjny Zawodów FIS 1939 zwraca uwagę, że oficjalna odznaka zawodów jest prawnie chroniona i jakiegokolwiek podrobienie jej będzie ścigane.

Zastrzeżenie to nie dotyczy wyzyskania odznaki dla oznaczania w celach reklamowych różnych wyrobów przemysłowych, które jest mile widziane, dotyczy zaś ono wyłącznie podrobienia wzoru w postaci odznaki. (z).



Biura Komitetu w Zakopanem

Biuro Kwaterunkowe i „recepja“ dworzec kolejowy,
Prezydium Komitetu Organizacyjnego hotel „Stamary“ ul. Kościuszki,
Biuro Sekretariatu Generalnego hotel „Stamary“ ul. Kościuszki,
Sportowe Kierownictwo Zawodów hotel „Morskie Oko“ ul. Krupówki,
Kwatera prasowa hotel „Stamary“ ul. Kościuszki,
Kwatera radiowa hotel „Stamary“ ul. Kościuszki,
Biuro filmowe i „foto“ hotel „Stamary“ ul. Kościuszki,
Biuro Kom. Reprezentacyjnej hotel „Stamary“ ul. Kościuszki,
Naczelny lekarz Zawodów willa „Lipnica“,
Zakopiańskie biuro PZN ul. Kościuszki 8, I-p.,
Biuro Kom. Skarbowej ul. Kościuszki naprzeciw LPT
Kierownictwo Stadionu PZN Stadion ul. Piłsudskiego,
Główne biuro turystyczne Liga Pop. Turyst. ul. Kościuszki 8,
Biura informacyjne dworzec kolejowy,
Biura informacyjne Liga Pop. Turyst., ul. Kościuszki 8
Biuro podróży P.B.P. „Orbis“ ul. Krupówki,
Hotel górski na Kalatówkach Polana Kalatówki,
Dyrekcja kolejki na Kasprowy Kuźnice,
Dyrekcja kolei na Gubałówkę Gubałówka.

Kwatery masowe na FIS dla 500 osób po 1 zł dziennie

Chcąc umożliwić jak najszerszym masom oglądanie tak wielkiej imprezy narciarskiej, jaką są Narciarskie Mistrzostwa Świata F. I. S. Liga Popierania Turystyki przygotowuje w zakopiańskich budynkach szkolnych specjalne kwatery masowe, gdzie już za cenę 1 zł będzie można znaleźć skromne, lecz wygodny nocleg.

Kwatery masowe będą w stanie pomieścić około 500 osób na siennikach w salach zbiorowych.

Zamówienia na kwatery masowe przyjmuje Biuro Kwaterunkowe LPT w Zakopanem, ul. Kościuszki lub na dworcu kolejowym. (w).

ILUSTROWANY TYGODNIK TURYSTYCZNY „JEDZIEMY NA FIS“ pod kierownictwem redakcyjnym Dr. Kazimierza Sayse-Tobiczyka

Redaktor: Dr Adam Zieliński

WYDAWNICTWO LIGI POPIERANIA TURYSTYKI

Cena egzemplarza 10 gr, prenumerata kwartalna 1 zł wraz z przesyłką pocztowa

Adres Redakcji: Warszawa, Marszałkowska 3/5 (Dom Prasy S.A.).
Sekretariat Redakcji czynny codziennie w godzinach od 12 — 14 po poł. — pokój Nr 303, tel. 8-02-40 wew. 100.
Administracja: Zarząd Główny Ligi Popierania Turystyki, Warszawa, Mokotowska 61, tel. 7.17-74

Druk Dom Prasy, S. A., Warszawa.